

Sygn. akt V ACa 936/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie :	SA Lucjan Modrzyk SO del. Leszek Guza (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko T. L.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Szpitala (...)w R.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt II C 355/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje adwokatowi L. M. z Kancelarii Adwokackiej w R. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złotych, w tym kwotę 1.242 złotych tytułem podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

sygn. akt V ACa 936/14

## UZASADNIENIE

Powód A. G. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. L. na swoją rzecz (po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych oraz zobowiązania pozwanej do opublikowania w (...) przeprosin o treści, że pozwana przeprasza powoda „za podanie nieprawdziwych informacji w opinii z konsultacji hepatologicznej, która odbyła się 22.11.2012 r. w szpitalu oddz. (...)w R., że A. G. leczy się psychiatrycznie, co skutkowało odmową skierowania go na leczenie interferonem i rybawiryną na rozpoznane u niego WZW typu C”. Ponadto powód wniósł o zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wywołanie u powoda rozstroju zdrowia.

Reprezentujący powoda adwokat z urzędu złożył również wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oświadczając, że koszty te nie zostały zapłacone w całości lub w części.

W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że pozwana pomówiła go o chorobę psychiczną naruszając w ten sposób jego dobra osobiste, co uzasadnia żądanie zadośćuczynienia i przeproszenia. Jednocześnie powód podał, że pozwana swoim zawinionym zachowaniem doprowadziła do rozstroju zdrowia powoda, który cierpi na wirusowe zapalenie wątroby typu C, ponieważ akcentując rzekomą chorobę psychiczną powoda nie zleciła specjalistycznych badań stanu jego zdrowia i leczenia powoda interferonem i rybawiryną, co skutkowało drastycznym pogorszeniem stanu jego zdrowia, uzasadniającym żądanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie 150.000 zł.

Pozwana T. L. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania wg norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że powód został przez nią zbadany w dniu 22 listopada 2012 r., a po zakończeniu badania posiłkując się dostarczoną wraz z powodem jako pacjentem dokumentacją sporządzoną przez lekarzy specjalistów, zamieściła w dokumentacji medycznej powoda stosowne zalecenia oraz przeciwwskazania związane z leczeniem jego schorzenia w postaci WZW typu C. Pozwana zarzuciła, że w żadnym ze sporządzonych przez siebie dokumentów związanych z leczeniem powoda nie posłużyła się sformułowaniem imputującym powodowi istnienie choroby psychicznej, lecz zawarła stosowne wskazania co do sposobu kontynuowania leczenia w związku ze stwierdzonymi wcześniej przez innych lekarzy specjalistów stanowczymi przeciwwskazaniami co do możliwości leczenia z wykorzystaniem interferonu i rybawiryny. Pozwana zarzuciła nadto, że podjęte przez nią działania odpowiadały zasadom sztuki lekarskiej, w związku z czym ani nie dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda ani nie dopuściła się błędu w sztuce, który uzasadniałby przypisanie jej spowodowania rozstroju zdrowia powoda.

(...) Szpital (...) w R. zawiadomiony na wniosek pozwanej o toczącym się procesie przystąpił do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, również domagając się oddalenia w całości wniesionego powództwa oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przewidzianych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska interwenient podniósł zarzuty tożsame z zarzutami pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 października 2014r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.577 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego interwenienta ubocznego i przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku na rzecz adwokata L. M. kwotę 9.298,80 zł w tym 23 % VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że ustalił, iż powód A. G. od 15 marca 2000 r. odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności.

W związku z orzeczoną karą pozbawienia wolności powód przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych, w tym m.in. w Zakładach Karnych w S., W., T., C., S. i R., w Aresztach Śledczych w B., S., M., K. i K..

W czasie pozbawienia wolności powód dokonywał samouszkodzeń w postaci połyków powodujących konieczność przeprowadzania zabiegów usuwania ciał obcych z jego żołądka. W okresie pozbawienia wolności korzystał w jednostkach penitencjarnych również z zabiegów stomatologicznych.

W sierpniu 2008 r. wykryto, że powód uległ zakażeniu wirusem zapalenia wątroby typu C, a dalsze badania w tym kierunku potwierdziły istnienie i trwanie nadal zakażenia tym wirusem.

Z uwagi na to, że powód wystąpił z powództwem również m.in. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), na zlecenie tego Sądu, w sprawie o sygn. akt I C 354/08, w dniu 20 kwietnia 2010 r. została wydana opinia przez Zakład Medycyny Sądowej (...) we W., w której stwierdzono, że nie jest możliwe wskazanie konkretnego miejsca i czasu, w którym doszło do zakażenia powoda, ponieważ każdy z zabiegów, które przeszedł powód obciążony jest ryzykiem zakażenia. Biegli ustalili wówczas uszczerbek na zdrowiu powoda na 5%. Wskazano jednocześnie, że powód powinien być poddawany okresowym badaniom lekarskim w celu kontroli przebiegu zakażenia.

Powód okresowo był poddawany badaniom lekarskim w celu kontroli przebiegu zakażenia. W okresie od 6 grudnia 2011 r. do 10 stycznia 2012 r. powód został poddany kompleksowym badaniom na Oddziale (...) Szpitala ( Zakładu Opieki Zdrowotnej ) Zakładu Karnego w P.. W wyniku przeprowadzonej diagnostyki laboratoryjnej oraz konsultacji specjalistycznych ( dwukrotna konsultacja psychiatryczna w dniach 9 grudnia 2011 r. i 14 grudnia 2011 r. oraz konsultacja neurologiczna ) stwierdzono u powoda przewlekłe zapalenie wątroby typu C oraz osobowość dysocjalną. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 10 stycznia 2012 r. dwukrotnie zapisano, że lekarz psychiatra stwierdził trwałe i bezwzględne przeciwwskazanie psychiatryczne do leczenia interferonem i rybawiryną.

W dniu 22 listopada 2012 r., podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w R., powód został przewieziony na kontrolne badanie do Szpitala Rejonowego (...)w R. gdzie został przyjęty, poza kolejnością jako osoba dowieziona z Zakładu Karnego w R., przez dyżurującą wówczas pozwaną T. L. – lekarza chorób zakaźnych. Z uwagi na to, że była to pierwsza wizyta powoda w tym szpitalu założonego dla niego nową kartotekę. Pozwana przeprowadziła wywiad z powodem, zapoznała się z dostarczonymi wraz z nim wynikami badań zleconymi wcześniej w Zakładzie Karnym. Wyniki próby wątrobowej powoda wskazywały na stan stabilny, morfologia była w normie. Następnie pozwana zapoznała się przywiezioną wraz z powodem z Zakładu Karnego dokumentacją medyczną powoda, w tym ostatnim wypisem - kartą informacyjną leczenia szpitalnego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P. z dnia 10 stycznia 2012 r., będącego jedynym szpitalem przeznaczonym do diagnozowania i leczenia osób pozbawionych wolności, cierpiących na wirusowe zapalenie wątroby typu C. Następnie pozwana zbadała powoda. Na podstawie palpacyjnego badania brzucha powoda stwierdziła, że wątroba jest w normie. Zaleciła dalsze dotychczasowe leczenie, następne kontrolne badania prób wątrobowych i zaleciła dietę wątrobową. Dokonała stosownych wpisów do założonej dla powoda kartoteki ( m.in., że w Szpitalu w P. zdiagnozowano u powoda osobowość dysocjalną ) oraz do przywiezionej wraz z powodem książeczki jego zdrowia. W oparciu o jednoznaczny wpis w w/w karcie leczenia szpitalnego we wpisie do książeczki zdrowia powoda stwierdziła m.in., że z powodu zaburzeń psychicznych powód został zdyskwalifikowany do leczenia interferonem i rybawiryną. Nigdy więcej powód nie został przywieziony na wizyty lub badania do pracującej w w/w szpitalu pozwanej.

Pozwana nie miała obowiązku zasięgnięcia kolejnej konsultacji psychiatrycznej a jej zachowanie w czasie wizyty, w tym oparcie się na wpisach w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego powoda ze Szpitala Zakładu Karnego w P. oraz zalecenia co do dalszego leczenia powoda były zgodne z zasadami sztuki lekarskiej.

Powód często korzystając z porad i wizyt lekarskich na terenie jednostek penitencjarnych sam nie zwracał się o wykonanie dodatkowej konsultacji psychiatrycznej za pośrednictwem lekarza prowadzącego w Zakładzie Karnym w R..

Powód niezadowolony z tego, że pozwana nie chciała zalecić takiego badania jakie on uważał za właściwe, tj. leczenia interferonem i rybawiryną, złożył skargę na pozwaną, datowaną na 30 listopada 2012 r., do Ministerstwa Zdrowia w W.. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w K., do którego została przekazana w/w skarga

powoda, postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013 r. odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego stwierdzając, że postępowanie pozwanej było zgodne z zasadami sztuki lekarskiej.

Powód zaskarżył to postanowienie, które jednakże zostało utrzymane w mocy postanowieniem Okręgowego Sądu Lekarskiego w K. z dnia 6 maja 2013 r.

Powód wnosił szereg pozwów przeciwko Skarbowi Państwa w związku z zarzucanym niewłaściwym leczeniem zapalenia wątroby typu C w czasie pozbawienia wolności, mającym zdaniem powoda skutkować stałym i drastycznym pogarszaniem stanu jego zdrowia. Wniósł on m.in. również pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania za to, że po przeprowadzonym w dniu 9 grudnia 2011 r. badaniu przez psychiatrę odmówiono mu leczenia interferonem i rybawiryną. W toku tego postępowania zlecono wydanie opinii biegłych sądowych, którzy w opiniach z 2013 r. stwierdzili m.in., że aktywność ALAT jest niższa od dwukrotnej normy i dowodzi niewielkiej progresji zmian w wątrobie, a nadto, że rozpoznane u powoda przewlekłe zapalenie wątroby typu C ma postać bezobjawową i obecny stan zdrowia nie stanowi bezwzględnej przesłanki do podjęcia leczenia przeciwwirusowego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Bydgoszczy stwierdzając, że powód nie udowodnił, aby stwierdzenie przeciwwskazań do leczenia interferonem i rybawiryną doprowadziło do rozstroju jego zdrowia lub wyrządzenia mu krzywdy, w tym uznając za bezpodstawne twierdzenia powoda, że z uwagi na odmowę leczenia przeciwwirusowego interferonem i rybawiryną został skazany na śmierć, oddalił powództwo powoda nieprawomocnym wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 782/11.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zwrócił Sąd Okręgowy uwagę na fakt, że powód wytoczył powództwo przeciwko pozwanej jako osobie fizycznej nie mającej żadnego związku z warunkami w jakich powód odbywa orzeczoną karę pozbawienia wolności i nie mającej żadnego związku z wcześniejszym procesem leczeniem stwierdzonego u powoda zakażenia wirusem zapalenia wątroby typu C. Wniesiony pozew dotyczył jednorazowego zdarzenia, jakim było przyjęcie powoda dowieszonego z Zakładu Karnego w R., którego pozwana nie była pracownikiem, na wizytę w Szpitalu Miejskim w R., w którym pozwana przyjmowała jako lekarz chorób zakaźnych zatrudniony w tym szpitalu. Strona powodowa dla uwzględnienia dochodzonych roszczeń winna była zatem, stosownie do art.6 k.c. - zgodnie, z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – udowodnić, że w czasie tej jednej wizyty ( powód jako podstawę faktyczną powództwa wskazywał tą jedną wizytę w dniu 22 listopada 2012 r. i bezspornym było, że strony nie miały później ze sobą już żadnego kontaktu ) pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda oraz zawinionego naruszenia zasad sztuki lekarskiej skutkującego pogorszeniem ( rozstrojem ) stanu zdrowia powoda. Powód nie udowodnił jednakże, aby pozwana dopuściła się zachowań, które rodziłyby jej odpowiedzialność cywilnoprawną wobec powoda i pozwoliły chociażby na częściowe uwzględnienie jego roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie.

W zakresie dotyczącym zarzucanego pozwanej naruszenia dóbr osobistych powoda wskazać należy, że abstrakcyjnie, a zatem w oderwaniu od okoliczności niniejszej sprawy, zarzucenie komuś choroby psychicznej może stanowić naruszenie dóbr osobistych, a konkretnie dobra osobistego w postaci godności, która jest elementem czci człowieka wymienionej wprost w art.23 k.c. jako pozostającego pod ochroną prawa cywilnego dobra osobistego człowieka. W świetle orzecznictwa i piśmiennictwa pojęcie czci obejmuje bowiem dwa aspekty: zewnętrzny rozumiany jako dobre imię, dobra opinia, dobra sława oraz wewnętrzny przejawiający się w godności osobistej, wyobrażeniu o własnej wartości. Godność osobista jest sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi ( por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1971 r., III PZP 12/71, OSNCP 11/71 poz. 188; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSPiKA 1990 poz. 330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, LEX nr 50831, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 maja 2014 r., I ACa 1523/13, LEX nr 1477191 ). Stosownie do art. 24 §1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej

treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, co precyzuje uregulowanie zawarte w art.448 zd.1 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Dla przypisania odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych oprócz wykazania naruszenia dobra osobistego koniecznym jest również ustalenie bezprawności zachowania sprawcy naruszenia. Bezprawność to sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, ujmowana w kategoriach obiektywnych. W wyżej przytoczonej regulacji wynikającej z art.24 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Przenosząc powyższe ogólne rozważania na grunt niniejszej sprawy po pierwsze wskazać należy, że powód nie udowodnił, aby pozwana pomówiła powoda o chorobę psychiczną, a zatem by w ten sposób naruszyła jego dobro osobiste. Pozwana zaprzeczyła, aby umieściła tego typu zapis w dokumentacji medycznej. Istotnie nie ma takiego zapisu w historia choroby powoda z Poradni Chorób Zakaźnych Szpitala (...) (...) w R.. Z uwagi na fakt dużej liczby pozwów wytaczanych przez powoda przeciwko wielu jednostkom penitencjarnym jak statio fisci Skarbu Państwa, a także przeciwko indywidualnym lekarzom, tak jak ma to miejsce również w niniejszej sprawie, zakładane były książeczki zdrowia dotyczące różnych okresów leczenia, ponieważ pozbawiony wolności powód często korzystał z wizyt lekarskich w jednostkach penitencjarnych, a jednocześnie w związku z wnoszonymi przez niego pozwami różne sądy zwracały się o przesyłanie książeczki zdrowia powoda. Sąd w niniejszej sprawie zwrócił się do Zakładu Karnego, w którym powód obecnie jest pozbawiony wolności, do wszystkich sądów, w których wg przekazanych informacji powinna znajdować się książeczka zdrowia powoda obejmująca wpis dokonany przez pozwaną oraz do Centralnego Zarządu Służby Więziennej, do którego powód również składał skargę, a także do Prokuratury prowadzącej postępowania z zawiadomienia powoda i w żadnym z przesłanych fragmentów książeczek zdrowia czy zastępczych książeczek zdrowia nie odnaleziono wpisu dokonanego przez pozwaną. Dokumenty zawierającego ten wpis nie było również w aktach sprawy, w której skargę powoda na pozwaną rozpoznawał Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w K. i Okręgowy Sąd Lekarski w K.. Z uwagi na fakt, że jak już wyżej wskazano pozwanym w sprawie nie jest Skarb Państwa, ale osoba fizyczna, nie będąca nawet pracownikiem jednostek penitencjarnych, w których przebywał powodów, brak książeczki zdrowia w części obejmującej wpis z dnia 22 listopada 2012 r. nie mógł stanowić okoliczności, która obciążałaby pozwaną, która nie miała żadnego wpływu na to w jaki sposób prowadzona jest i udostępnienia przez Zakład Karny książeczka zdrowia powoda. Przewodniczący na rozprawie zwrócił uwagę na fakt niemożliwości uzyskania do wglądu i dopuszczenia jako dowodu w/w części książeczki zdrowia obejmującej dokonany do niej przez pozwaną wpis z dnia 22 listopada 2012 r. i w tym zakresie strona powodowa nie zgłosiła dalszych wniosków. W tej sytuacji Sąd oparł się na przedstawionych przez strony pozostałych dowodach. To, że pozwana dokonała wpisu nie tylko do założonej w szpitalu kartoteki, ale również do książeczki zdrowia powoda było pomiędzy stronami bezsporne. Spór dotyczył natomiast treści wpisu dokonanego do tej książeczki przez pozwaną. Jak wyżej wskazano w czasie przesłuchania powód stwierdził, że pozwana naruszyła jego dobra osobiste poprzez użycie sformułowania we wpisie do książeczki zdrowia, że powód „leczy się psychiatrycznie”, natomiast pozwana zaprzeczyła by dokonała wpisu o tej treści twierdząc, że dokonała wpisu, że z powodu zaburzeń psychicznych, a takim jest również osobowość dyssocjalna, powód został zdyskwalifikowany do leczenia interferonem i rybawiryną. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części, w jakiej były one sprzeczne z wyżej ustalonym stanem faktycznym, w tym co do treści wpisu do książeczki zdrowia, ponieważ jego zeznania oparte były na subiektywnym poczuciu wyrządzonej mu krzywdy i emocjonalnym obciążaniu odpowiedzialnością za stan zdrowia wszystkich osób, z którymi powód zetknął się w czasie leczenia, konsekwencją czego było m.in. bezkrytyczne przypisywanie również pozwanej zarzutów formułowanych co do sposobu jego leczenia w Szpitalu Zakładu Karnego w P., z czym pozwana nie miała żadnego związku.

Oprócz tego, że powód nie wykazał, aby pozwana użyła sformułowania, że powód „leczy się psychiatrycznie”, to podkreślić należy, że nawet gdyby takie sformułowanie przy wpisie do książeczki zdrowia powoda padło, to w świetle okoliczności niniejszej sprawy i tak nie byłoby podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej z tytułu zarzucanego jej naruszenia dóbr osobistych powoda. Wskazać należy, że bezpodstawnym było wyrywanie przez powoda takiego sformułowania z całokształtu okoliczności sprawy. Nawet jeżeli przyjęłoby się, że pozwana użyła takiego sformułowania, to nie zrobiła tego w celu poniżenia powoda czy też naruszenia w inny sposób jego dóbr osobistych, lecz w związku z leczeniem powoda oraz wynikającym z karty informacyjnej wcześniejszego leczenia szpitalnego powoda ( w którym powód przebywał przeszło miesiąc i poddawany był szczegółowym oraz kompleksowym badaniom, w tym m.in. dwukrotnie konsultacji psychiatrycznej ) kategorycznym stwierdzeniem o trwałych i bezwzględnych przeciwwskazaniach „psychiatrycznych” do leczenia powoda interferonem i rybawiryną, które to zalecenia pozwana nie będąca lekarzem psychiatrą winna była zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej uwzględnić również podczas zaleceń jakich udzieliła w dniu 22 listopada 2012 r. co do sposobu dalszego leczenia powoda. Skoro sformułowanie takie padłoby to bezsprzecznie w związku z leczeniem powoda, a w tej sytuacji działanie takie nie byłoby zachowaniem bezprawnym, a bezprawność działania naruszającego dobra osobiste jest elementem koniecznym do przypisania odpowiedzialności cywilnoprawnej. Powód zgodził się bowiem na wizytę i badanie, a pozwana zobowiązana była uwzględnić przy zalecanym dalszym leczeniu wyżej stwierdzone przeciwwskazania wydane wcześniej przez lekarza psychiatrę. Ponadto zwrócić należy uwagę na fakt, że powód – jak wynika z pozwu, a także jego przesłuchania – upatrywał w istocie naruszenia dóbr osobistych nie w samym sformułowaniu o leczeniu psychiatrycznym, ale w tym, że to sformułowanie uniemożliwiło leczenie go interferonem i rybawiryną, co wskazuje na to, że powód tak naprawdę sam użytego przez pozwaną sformułowania nie traktował jako naruszającego jego dobra osobiste. Biorąc pod uwagę, że przeciwwskazania do takiego leczenia wynikały z wcześniejszej specjalistycznej dokumentacji leczenia powoda, w tym dwukrotnego konsultowania przypadku powoda przez psychiatrę, do podważenia której pozwana nie miała kompetencji jako lekarz nie będący psychiatrą, stwierdzić należy, że pozwana w sposób bezprawny, wymagany do przypisania odpowiedzialności cywilnoprawnej, nie dopuściła się także naruszenia czy też zagrożenia naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia, również wymienionego wprost w art.23 k.c. jako podlegającego ochronie prawnej. Powód nie udowodnił zresztą, aby w ogóle doszło do naruszenia przez pozwaną dobra osobistego w postaci zdrowia.

Reasumując stwierdzić należy, że w świetle dowodów zebranych w sprawie ustalono, że pozwana nie dopuściła się bezprawnego naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda oraz nie stworzyła bezprawnego zagrożenie ich naruszenia, a to nie dało podstaw do uwzględnienia chociażby w części któregośkolwiek z żądań powoda dochodzonych w niniejszej sprawie w związku z zarzucanym naruszeniem dóbr osobistych.

Powód nie udowodnił również, aby w czasie wizyty w dniu 22 listopada 2012 r. pozwana dopuściła się błędu w sztuce lekarskiej i to skutkującego rozstrojem zdrowia powoda. W sprawach dotyczących zarzucanego lekarzowi błędu w leczeniu ocena bezprawności i zawinięcia zachowania lekarza, niezbędnych do przypisania odpowiedzialności cywilnoprawnej za takie zachowanie, dokonywana jest poprzez ocenę czy zachowanie lekarza w okolicznościach konkretnej sprawy odbiegało od przyjętego abstrakcyjnego wzorca należytego postępowania lekarza w danym przypadku ( por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., wydany w sprawie o sygn. akt V CSK 287/09, OSP 2012/10/95, LEX nr 786561 ). W tej sytuacji ustalić należało czy pozwana w czasie jednorazowego kontaktu z powodem w dniu 22 listopada 2012 r., w oparciu o jego badanie oraz dokumentację powoda, która została dostarczona przez administrację Zakładu Karnego wraz z powodem, postąpiła w sposób sprzeczny z wzorcem należytego postępowania lekarza jakie powinno być podjęte w takich okolicznościach sprawy. W oparciu o dowody przedstawione w sprawie, w tym dowód z opinii biegłego sądowego, należało stwierdzić, że pozwana nie dopuściła się zachowania, które naruszałoby wyżej wskazany wzorec, a tym samym zarzuty strony powodowej co do rzekomych nieprawidłowości jakich miała dopuścić się pozwana należało uznać za bezpodstawne. Z jednoznacznych zeznań pozwanej wynikało, że dokonała badania powoda. Twierdzenia powoda, że badania wykonane zostały nieprawidłowo, w tym że miał być badany przez pozwaną przez ubranie, nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ również w tym zakresie zeznania powoda z wyżej wskazanych przyczyny były niewiarygodne, tym bardziej że powód wcześniej szczegółowo opisując swoje zarzuty wobec pozwanej nie zarzucał pozwanej, aby nieprawidłowo go zbadała i ten wątek

podniósł dopiero podczas przesłuchania, co musiało rodzić uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości, podobnie jak jego twierdzenia o bardzo złym stanie zdrowia z uwagi na nieleczenie zakażenia wirusem żółtaczki, co pozostawało w sprzeczności z wyżej przytoczonymi opiniami biegłych wydanych w wyżej powołanej sprawie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. W istocie główny zarzut powoda sprowadzał się do tego, że pozwana w czasie wizyty nie zaleciła leczenia powoda interferonem i rybawiryną. Takie postępowanie pozwanej, co potwierdził również jednoznacznie biegły sądowy w opinii wydanej w niniejszej sprawie, było prawidłowe skoro jednocześnie z powodem dostarczono pozwanej kartę informacyjną leczenia szpitalnego powoda w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P. z 10 stycznia 2012 r., w której w sposób jednoznaczny i stanowczy, i to dwukrotnie, wskazano występowanie u powoda trwałych i bezwzględnych przeciwwskazań psychiatrycznych do leczenia powoda interferonem i rybawiryną. Podkreślić należy, że skoro pozwana nie jest lekarzem psychiatrii to nie mogła kwestionować takiego zapisu, tym bardziej że powyższe ustalenia wynikające z karty informacyjnej leczenia szpitalnego dokonane zostały w wyniku szczegółowego i kompleksowego badania i leczenia powoda w warunkach szpitalnych w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P.. Nie istniał również żaden obowiązek po stronie pozwanej - wobec jednoznacznej treści zapisu o przeciwwskazaniach psychiatrycznych i to o charakterze trwałym – by w tej sytuacji kierowała powoda na ponowną konsultację psychiatryczną. W tej sytuacji Sąd nie uwzględnił wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychiatri, ponieważ dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w której pozew wniesiony był przeciwko pozwanej jako osobie fizycznej nie będącej lekarzem psychiatrą. Skoro pozwana w czasie wizyty powoda w dniu 22 listopada 2012 r. nie tylko mogła, ale wręcz zobowiązana była w świetle zasad sztuki lekarskiej uwzględniać przy zaleceniu dalszego leczenia wynikające z dokumentacji lekarskiej zapisy lekarzy innych specjalności co do przeciwwskazania co do sposobu leczenia powoda ( w tym przypadku przeciwwskazań psychiatrycznych do leczenia powoda interferonem i rybawiryną ), to w odniesieniu do pozwanej nie można mówić o nieprawidłowości leczenia. W tej sytuacji ustalenie przez biegłego psychiatrę czy istotnie zaburzenia powoda uzasadniały przyjęcie przeciwwskazań do leczenia powoda interferonem i rybawiryną mogłoby mieć znaczenie wyłącznie dla oceny prawidłowości leczenia zaleconego w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P., natomiast nie mogły uzasadniać przyjęcia nieprawidłowości w leczeniu zaleconym przez pozwaną, skoro jej obowiązkiem było dostosowanie się do wyżej wskazanych przeciwwskazań stwierdzonych przez lekarza innej specjalności. Z tej przyczyny dla rozpoznania niniejszej sprawy bez znaczenia były dokumenty, z których wynikało, że stwierdzona u powoda osobowość dyssocjalna nie stanowi przeciwwskazania do leczenia powoda interferonem i rybawiryną, ponieważ dokumenty te nie były przedstawiane pozwanej w czasie wizyty w dniu 22 listopada 2014 r., a jak wyżej już wskazywano, pozwana mając okazaną kartę szpitalnego leczenia powoda, z której jednoznacznie wynikało stwierdzenie o trwałych i bezwzględnych przeciwwskazaniach do leczenia powoda w ten sposób, miała obowiązek się do nich zastosować, a nie zachodziły w tym dniu żadne obiektywne okoliczności, które uzasadniałyby zlecenie przez pozwaną ponownych badań psychiatrycznych. Sąd nie uwzględnił również wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu chorób zakaźnych, ponieważ wydana opinia była logiczna, przejrzysta i korespondowała z przedstawioną kartą leczenia powoda w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P..

Skoro pozwana nie dopuściła się bezprawnego i zawinionego zachowania w leczeniu powoda ( błędu w sztuce lekarskiej ), to nie ponosiłaby odpowiedzialności nawet gdyby wystąpił u powoda rozstrój zdrowia. W tej sytuacji jedynie na marginesie wskazać zatem można, że powód nie tylko nie udowodnił, aby w tym zakresie od czasu wizyty w dniu 22 listopada 2012 r. nastąpiło pogorszenie jego stanu zdrowia, ale twierdzenia takie – jak już również wyżej wskazano – pozostają w sprzeczności z ustaleniami biegłych sądowych, którzy w 2013 r. wydali opinie w sprawie z powództwa wytoczonego przez powoda przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania ( sygn. akt I C 782/11 ) za to, że po przeprowadzonym w dniu 9 grudnia 2011 r. badaniu przez psychiatrę odmówiono mu leczenia. Biegli ci stwierdzili bowiem, że aktywność ALAT u powoda jest niższa od dwukrotnej normy i dowodzi niewielkiej progresji zmian w wątrobie powoda, a nadto rozpoznane u powoda przewlekłe zapalenie wątroby typu C ma postać bezobjawową i obecny stan zdrowia nie stanowi bezwzględnej przesłanki do podjęcia leczenia przeciwwirusowego.

Reasumując stwierdził Sąd Okręgowy, że wobec nieudowodnienia przez powoda zasadności dochodzonych roszczeń jego powództwo należało oddalić w całości również w tym zakresie.

Odnosząc się zaś do podniesionego na terminie ostatniej rozprawy zarzutu braku legitymacji biernej pozwanej z uwagi na regulację wynikającą z art.120 kodeksu pracy, to wskazał Sąd pierwszej instancji, że zarzut ten mógłby być skuteczny – gdyby powód udowodnił zasadność swoich żądań, co z wyżej wskazanych przyczyn nie miało miejsca - w zakresie dotyczącym roszczeń odszkodowawczych powoda. Natomiast regulacja wynikająca z wyżej powołanego art.120 k.p. nie daje podstaw do przyjęcia wyłącznej legitymacji biernej po stronie pracodawcy co do roszczeń niemajątkowych zmierzających do ochrony dóbr osobistych osoby trzeciej naruszonych przez pracownika ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 679/13, LEX nr 1416108 ).

Wobec oddalenia powództwa powód stał się stroną przegrywającą proces w rozumieniu art.98§1 k.p.c., w związku z czym Sąd na podstawie art.98§1,3 i 4 k.p.c. w zw. z §11 ust.1 pkt oraz ust.2 w zw. z §6 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( tekst jednolity Dz.U. z 2013, poz.461 ) zasądził od powoda na rzecz pozwanej sumę 7.577 zł, na którą złożyła kwota wynagrodzenia reprezentującego pozwaną adwokata w wysokości 7.560 zł ( 360 zł w związku z niemajątkowym żądaniem ochrony dóbr osobistych jakim było żądanie przeproszenia oraz 7.200 zł w związku z formułowanymi żądaniem pieniężnymi w łącznej kwocie 230.000 zł ) oraz zwrot opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd nie dopatrył się żadnych szczególności okoliczności, które uzasadniałyby nie obciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Wyraźnie zaznaczyć należy, że sama zła sytuacja materialna nie uzasadnia odstępstwa od obciążenia strony przegrywającej proces kosztami poniesionymi przez przeciwnika procesowego, skoro w myśl art.108 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz.U. Nr 167, poz.1398 z późn. zm. ) nawet zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Z oczywistych przyczyn również fakt pozbawienia powoda wolności nie może rodzić uprawnienia do pozywania wybranych przez siebie osób bez konsekwencji w postaci obowiązku obciążenia go kosztami poniesionymi przez stronę bezpodstawnie pozwaną. Powód wnosząc pozew musiał mieć pełną świadomość, że wiąże się z tym koszty i musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnicze procesowej, tym bardziej że sam domagał się obciążenia pozwanej kosztami procesu. Biorąc natomiast pod uwagę fakt, że wstąpienie do udziału w sprawie interwenienta ubocznego nastąpiło nie z inicjatywy powoda Sąd uznał, że w tym przypadku sytuacja osobista i dochodowo-majątkowa powoda na podstawie art.102 k.p.c. uzasadniała nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego interwenienta, który wcześniej uzyskał zwolnienie od opłaty sądowej od interwencji ubocznej.

Sąd w związku z wnioskiem pełnomocnika powoda z urzędu o przyznanie wynagrodzenia oraz oświadczeniem, że nie zostało ono opłacone ani w całości ani w części, przyznał na rzecz adwokata L. M. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku sumę 9.298,80 zł ( 360 zł + 7.200 zł + 1.738,80zł podatku 23% VAT ) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu ( art.29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z §11 ust.1 pkt oraz ust.2 w zw. z §6 pkt 7 wyżej powołanego rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ).

Apelacje od tego wyroku złożył powód który wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi Okręgowemu orzeczenia o kosztach sądowych.

Powód zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. :

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak rozpoznania istoty sprawy oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnej oceny tego materiału w wielu aspektach, co skutkuje właśnie brakiem rozpoznania istoty sprawy przede wszystkim w zakresie:

- zachowania pozwanej podczas leczenia powoda i dopuszczenia się przez nią błędu w sztuce lekarskiej



- obowiązku pozwanej do respektowania rekomendacji trwałych i bezwzględnych przeciwwskazań psychiatrycznych do leczenia powoda interferonem i rybawiryną,
- rzekomego braku naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwaną,
- rzekomego braku bezprawności działania pozwanej,
- rzekomego braku istotnego pogorszenia się stanu zdrowia powoda,
- art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry oraz opinii innego biegłego z zakresu chorób zakaźnych w sytuacji gdy tylko lekarz psychiatrii mógłby się wypowiedzieć na temat, czy zaburzenia osobowości powoda mają charakter choroby psychicznej i tylko lekarz z zakresu chorób zakaźnych mógłby ocenić stan zdrowia powoda dokonując jego fizycznego badania a nie bazując jedynie na dokumentacji medycznej.

Ponadto zarzucił powód Sądowi Okręgowemu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku a polegającą na przyjęciu, iż :

- zachowanie pozwanej nie było bezprawne, podczas gdy z materiału dowodowego wynika niezbicie, że zaburzenia osobowości powoda nie są chorobą psychiczną,
- pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda podczas gdy wpis o chorobie psychicznej powoda bezspornie te dobra narusza,
- pozwana nie popełniła błędu w sztuce lekarskiej , podczas gdy taki został popełniony, po potwierdził nawet biegły M. B.,
- zachowanie pozwanej i jej błąd w sztuce nie wpłynęły na istotne pogorszenie się stanu zdrowia powoda, podczas gdy w niniejszej sprawie powód nie został nawet zbadany przez biegłego z zakresu chorób zakaźnych , który mógł by potwierdzić znaczne pogorszenie się stanu zdrowia powoda zgodnie z treścią jego zeznań,
- pozwana miała obowiązek stosować się do rekomendacji Szpitala w P. o trwałych i bezwzględnych przeciwwskazaniach psychiatrycznych do leczenia powoda interferonem i rybawiryną, podczas gdy na każdym lekarzu ciąży obowiązek poprawnego leczenia pacjenta, najlepszego z punktu widzenia jego zdrowia, a przeciwwskazania do zastosowania najlepszej z metod leczenia winy być zawsze gruntownie sprawdzone i wyeliminowane jeśli są nieprawdziwe.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że to, iż Sądowi nie udało się odnaleźć książeczki z wpisem wskazywanych przez powoda nie może wywoływać dla niego negatywnych konsekwencji. To (nie) on a Zakład Karny jest dysponentem tej książeczki.

Dlatego Sąd winien był dać wiarę zeznaniom powoda , że taki wpis został przez pozwaną poczyniony.

Za bezsporne uznał powód, że pozwana w trakcie procesu zmierzała do wykazania, że powód cierpi na chorobę psychiczną, co potwierdzało jej zalecenia medyczne wobec niego, a zatem fakt dokonania wpisu nie może być kwestionowany.

W ocenie powoda wpis został dokonany celem jego poniżenia możliwości zaniechania dalszego aktywnego leczenia, pozostawiając jedynie doraźne leczenie objawowe, a zatem miał ewidentny charakter naruszenia dóbr osobistych powoda.

Zachowanie pozwanej było zachowaniem bezprawnym, albowiem nie sposób przyjąć, że lekarz prowadzący leczenie jest związany zaleceniami innego lekarza i nie dokonać ich sprawdzenia po to aby prowadzony przez niego proces leczenia był najlepszy dla pacjenta możliwie najbardziej skuteczny.

W aktach sprawy jest opinia z której wynika, że osobowość dysocjalna na jaką cierpi powód nie jest schorzeniem psychicznym. Pozwana winna tę informację zweryfikować., czego nie uczyniła i to stanowi istotny błąd w sztuce lekarskiej.

Dlatego Sąd nie dopuszczając dowodu z opinii biegłego na okoliczność stwierdzenia czy osobowość dysocjalna jest schorzeniem psychicznym uniemożliwiającym leczenie powoda interferonem i rybawiriną nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem bezwzględnie lekarz prowadzący leczenie musi zweryfikować wszystkie przeciwwskazania do stosowania najlepszych metod leczenia.

Taki sam zarzut można postawić Sądowi w zakresie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu chorób zakaźnych skoro opinia która sąd dysponował była niespójna , nielogiczna a przede wszystkim została wydana zaocznie.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Wskazała, że wyrok został oparty na właściwie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym.

Kwestia czy powód cierpi na chorobę psychiczną pozostaje w niniejszej sprawie bez znaczenia. Pozwana nigdy nie wykazywała tej okoliczności a jedynie wskazywała na zalecenia zamieszczone w dokumentacji medycznej powoda determinujące właściwą metodę leczenia.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie bowiem podniesione w niej zarzuty nie były nieuzasadnione.

Orzeczenie Sądu Okręgowego jest trafne i oparte zostało o prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela. Prawidłowo też zastosował Sąd Okręgowy przepisy prawa.

W szczególności za nieuzasadnione uznał Sąd odwoławczy podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzuty te w istocie opierały się na arbitralnych twierdzeniach o niesłuszności ustaleń sądu bez pogłębienia konkretnych zarzutów wobec postępowania Sądu pierwszej instancji i wskazania na czym miałyby polegać uchybienia tego sądu. Zarzuty te sprowadzały się wyłącznie do stanowczego wyrażenia niezgody na dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów i zaprzeczenia poczynionym ustaleniom bez wskazania na czym miałyby polegać uchybienia sądu w zakresie owej oceny dowodów skutkujące błędnymi ustaleniami.

Już to jest wystarczającym powodem aby zarzuty powoda uznać za nieuzasadnione.

Niezależnie jednak od tego wskazać należy, że ustalenia sądu pierwszej instancji były prawidłowe.

W szczególności słusznie wskazał ten sąd, że powód nie wykazał aby pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda lub zawinionego naruszenia zasad sztuki lekarskiej skutkującego pogorszeniem ( rozstrojem ) stanu zdrowia powoda.

W tym zakresie przede wszystkim wskazać należy, iż powód nie udowodnił, aby pozwana pomówiła powoda o chorobę psychiczną, a zatem by w ten sposób naruszyła jego dobro osobiste.

Słusznie wskazał tutaj Sąd Okręgowy na to, iż pozwana zaprzeczyła, aby umieściła tego typu zapis w dokumentacji medycznej. Istotnie nie ma takiego zapisu w historii choroby powoda z Poradni (...) Szpitala (...) w R..

Za nieudowodnione należy uznać twierdzenie powoda o tym, iż zapis taki zamieściła pozwana w książeczce zdrowia.

Słusznie wskazał tutaj Sąd Okręgowy na brak książeczki zdrowia powoda, w której miałby się znajdować ów zapis.

Prawidłowo ocenił ten Sąd, że ów brak nie może obciążać strony pozwanej.

Za błędne należy uznać twierdzenie powoda, że z faktu, iż nie udało się odnaleźć tej książeczki należy wywieść wniosek, że zarzucany wpis w niej zamieszczono.

Ciężar dowodu istnienia owego zapisu obciążał bowiem stronę powodową (art. 6 k.c.). To powód winien udowodnić istnienie i treść owego zapisu.

Nawet więc gdyby uznać, że zagubienie książeczki nastąpiło z winy zakładu karnego to nie ma to żadnego przełożenia na rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. W szczególności zagubienie książeczki przez zakład karny nie może spowodować przeniesienia owego ciężaru dowodowego na pozwaną.

Pozwana nie jest bowiem owym zakładem karnym ani nie ma żadnych związków z zakładem karnym. Brak więc podstaw aby w stosunku do niej wywodzić jakieś skutki z faktu rzekomego zagubienia książeczki przez ten podmiot.

Ponadto to raczej powodowi można zarzucić, że nie zadbał o zabezpieczenie w jakikolwiek sposób owego tak dla niego istotnego dowodu.

Skoro to powód wywodzi z istnienia tego zapisu skutki prawne to winien we właściwym czasie zadbać o to aby dowód jego istnienia zabezpieczyć.

Dlatego słusznie uznał Sąd Okręgowy fakt istnienia owego zapisu za nieudowodniony.

Niezależnie od tego, słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że nawet gdyby wskazywane przez powoda sformułowanie we wpisie do książeczki zdrowia powoda padło, to i tak nie byłoby podstaw do stawiania z tego tytułu jakichkolwiek zarzutów pozwanej.

Słusznie wskazał tutaj Sąd Okręgowy na to, iż w karcie informacyjnej wcześniejszego szpitalnego leczenia powoda zamieszczono kategorię stwierdzeniem o trwałych i bezwzględnych przeciwwskazaniach „psychiatrycznych” do leczenia powoda interferonem i rybawiryną. Słusznie też uznał, że te zalecenia pozwana nie będąca lekarzem psychiatrą winna była zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej uwzględnić również podczas badania w dniu 22 listopada 2012 r.

Za błędne należy uznać twierdzenia powoda, że pozwana winna podczas objętej sporem, jednorazowej wizyty te zalecenia poddać jakiejś specjalnej procedurze kontrolnej.

Nie jest bowiem tak jak twierdzi powód, że z obowiązku lekarza prowadzącego leczenie zweryfikowania wszystkich przeciwwskazania do stosowania najlepszych metod leczenia, wynika każdorazowy obowiązek poddawania kontroli wszystkich zaleceń właściwych lekarzy innych specjalności i uprawnionych jednostek.

Skoro bowiem kwestionowane przez powoda zalecenia pochodziły od uprawnionej jednostki i zostały wydane przez lekarzy działających w zakresie swych specjalności to błędem w sztuce lekarskiej byłoby ich zignorowanie lub podważanie.

Nie dysponowała przecież pozwana stosowną specjalistyczną wiedzą, która dałaby jej podstawy do zakwestionowania owych zleceń.

Nie istniały również żadne okoliczności które winny wzbudzić w pozwanej wątpliwości co do tych zaleceń. A przynajmniej żadnych takich okoliczności powód w niniejszej sprawie nie wskazał, a tym bardziej nie udowodnił.

Dlatego słusznie uznał Sąd Okręgowy, że powód nie udowodnił, aby w czasie wizyty w dniu 22 listopada 2012 r. pozwana wskazywany przez powoda zapis w książeczce zdrowia zamieściła oraz aby ewentualne zamieszczenie tego zapisu w jakikolwiek sposób naruszało dobra powoda.

Prawidłowo również uznał Sąd Okręgowy, że powód nie udowodnił w niniejszej sprawie aby pozwana dopuściła się błędu w sztuce lekarskiej i to skutkującego rozstrojem zdrowia powoda.

W oparciu o dowody przedstawione w sprawie, w tym przede wszystkim dowód z opinii biegłego sądowego, słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji, że pozwana nie dopuściła się zachowania, które naruszałoby wyżej wskazany wzorzec.

Nie polega na prawdzie podniesione w apelacji twierdzenie, że biegły M. B. potwierdził popełnienie przez pozwaną błędu w sztuce lekarskiej. Twierdzenia tego pełnomocnik powoda w uzasadnieniu apelacji w żaden sposób nie rozwinął więc trudno ustalić na czym oparł on takie przekonanie, ale ani w opinii pisemnej (k. 317-319), ani podczas ustnego uzupełnienia tej opinii na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. biegły M. B. w żadnym miejscu nie wskazał na popełnienie przez pozwaną błędu w sztuce lekarskiej. Wręcz przeciwnie w obu tych opiniach biegły wyraźnie wskazał, że postępowanie pozwanej było prawidłowe, w szczególności wskazując na prawidłowość oparcia się przez nią na dokumentacji medycznej i zawartych tam zaleceniach lekarzy specjalistów.

Zważyć przy tym należy, że prawidłowym leczeniem jest leczenie uwzględniające również zalecenia innych lekarzy specjalistów, w szczególności jeśli zalecenia te pochodzą od uprawnionych jednostek i dotyczą sfery nie objętej specjalistyczną wiedzą zawodową lekarza.

Takie też było zachowanie pozwanej, której w omawianym zakresie żadnych zarzutów postawić nie sposób.

Skoro zaś pozwana nie dopuściła się bezprawnego i zawinionego zachowania w leczeniu powoda ( błędu w sztuce lekarskiej ), to nie ponosiłaby odpowiedzialności nawet gdyby wystąpił u powoda rozstrój zdrowia.

To zaś powoduje, iż brak dowodu na okoliczność stanu zdrowia powoda w niniejszej sprawie nie miał żadnego znaczenia.

Przedmiotem sprawy było bowiem to, czy pozwana naruszyła dobra osobiste powoda lub czy można jej zarzucić błąd w sztuce lekarskiej. W tym drugim zakresie ocenie podlegało zaś, czy w okolicznościach konkretnego przypadku, w oparciu o posiadaną dokumentację medyczną, pozwana popełniła zarzucany jej przez powoda błąd, polegający na nie zignorowaniu zaleceń lekarzy specjalistów i niewprowadzeniu leczenia jakie powód uznałby za prawidłowe.

Trzeba tutaj bowiem wyraźnie powiedzieć, że zarzucanym przez powoda, rzekomym błędem pozwanej miałyby być to, że oparła się ona na zaleceniach lekarzy specjalistów i nie zignorowała ich lub nie poddała ich jakiejś specjalnej procedurze sprawdzającej.

Przedmiotem sprawy nie była zaś ocena obecnego stanu zdrowia powoda ani nawet to jaki byłby prawidłowy proces jego leczenia.

Stąd i zarzuty powoda dotyczące dowodu z opinii biegłego oraz braku dopuszczenia dowodów z opinii dalszych biegłych były nieuzasadnione. Zarzucane bowiem w apelacji braki tej opinii nie dotyczyły okoliczności istotnych w sprawie. Stąd i twierdzenia powoda, iż tylko lekarz psychiatrii mógłby się wypowiedzieć na temat, czy zaburzenia osobowości powoda mają charakter choroby psychicznej i tylko lekarz z zakresu chorób zakaźnych mógłby ocenić stan zdrowia powoda dokonując jego fizycznego badania a nie bazując jedynie na dokumentacji medycznej nie dotyczą okoliczności istotnych w sprawie.

Jak już wyjaśniono, ocenie w sprawie nie podlegało to jaki jest obecny stan zdrowia powoda. Ocenie nie podlegała prawidłowość zaleceń lekarzy specjalistów - nie będących stronami w tej sprawie - na których oparła się pozwana, ale

to czy pozwana opierając się na owych zaleceniach wydanych przez lekarzy innych specjalności działających w ramach uprawnionego organu miała obowiązek zignorowania ich lub poddania ich jakiejś procedurze sprawdzającej.

Jak już wyżej wskazano nie sposób kwestionować prawidłowości działania pozwanej, która w procesie leczenia oparła się na zaleceniach lekarzy specjalistów w zakresie ich specjalności a w którym to zakresie nie posiada własnej specjalistycznej wiedzy.

Dlatego zaskarżony wyrok uznał Sąd Okręgowy za słuszny a zarzuty apelacji za nieuzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę zgodnie z art. 385 k.p.c. oddalono apelację powoda.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto o treść art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5400 zł.

Sąd w związku z wnioskiem pełnomocnika powoda z urzędu o przyznanie wynagrodzenia oraz oświadczeniem, że nie zostało ono opłacone ani w całości ani w części, przyznał na rzecz adwokata L. M. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku sumę 9.298,80 zł ( 360 zł + 7.200 zł + 1.738,80zł podatku 23% VAT ) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu ( art.29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z §11 ust.1 pkt oraz ust.2 w zw. z §6 pkt 7 wyżej powołanego rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ).

SSO (del.) Leszek Guza SSA Jadwiga Galas SSA Lucjan Modrzyk